VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 4)**

z dnia 29 grudnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 4)

29 grudnia 2015 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Beaty Mazurek (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– poselskie projekty ustaw o jednorazowym dodatku pieniężnym dla niektórych emerytów, rencistów i osób pobierających świadczenia przedemerytalne, zasiłki przedemerytalne, emerytury pomostowe albo nauczycielskie świadczenia kompensacyjne w 2016 r. (druki nr 80, 81 i 82).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Zieleniecki** podsekretarz stanu w ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Teresa Hernik** prezes zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, **Artur Wdowczyk** dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, **Anita Rzepecka** szef Oddziału Emerytalnego w Departamencie Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej, **Halina Wolińska** dyrektor Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Renata Górna** radca w Wydziale Polityki Społecznej Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, **Barbara Surdykowska** przedstawiciel Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność", **Arkadiusz Pączka** zastępca dyrektora generalnego Pracodawców RP, **Antoni Odzimek** wiceprezes Związku Rzemiosła Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa, Dariusz Lipski, Ewa Molska, Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy, Aleksandra Wolna-Bek**- legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny posiedzenia. Przystępujemy do jego realizacji.

Szanowni państwo, pierwsze czytanie projektów ustaw o jednorazowym dodatku pieniężnym dla niektórych emerytów, rencistów i osób pobierających świadczenia przedemerytalne, zasiłki przedemerytalne, emerytury pomostowe albo nauczycielskie świadczenia kompensacyjne w 2016 r., druki nr 80, 81 i 82, odbyło się na V posiedzeniu Sejmu, w dniu 16 grudnia br. Wymienione projekty dotyczą propozycji wsparcia świadczeniobiorców pobierających relatywnie niskie świadczenia jednorazowym dodatkiem pieniężnym. Sejm, na podstawie art. 39 ust. 2 regulaminu Sejmu, skierował powyższe projekty ustaw do Komisji w celu ich rozpatrzenia, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Finansów Publicznych. Komisja Finansów Publicznych, na posiedzeniu w dniu 21 grudnia 2015 r., zapoznała się z projektami i pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy zawarty w druku nr 81 i jednocześnie negatywnie zaopiniowała projekty ustaw zawarte w drukach nr 80 i 82.

Proponuję, aby nasza Komisja podjęła uchwałę w sprawie wspólnego rozpatrzenia projektów z druków nr 80, 81 i 82 oraz sporządziła wspólne sprawozdanie na temat tych projektów. Jednocześnie wnoszę, aby za wiodący uznać projekt zawarty w druku nr 81, o którym pozytywną opinię wydała Komisja Finansów Publicznych. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja Polityki Społecznej i Rodziny podjęła uchwałę o wspólnym rozpatrzeniu projektów ustaw zawartych w drukach nr 80, 81 i 82 i jako wiodący uznała druk nr 81.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektów ustaw z druków nr 80, 81 i 82. Przypominam jeszcze raz, że pracujemy na projekcie zawartym w druku nr 81.

Czy są uwagi do tytułu projektu? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tytułu ustawy? Nie ma sprzeciwu. Wobec braku uwag i niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy są uwagi do treści art. 1? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Czy są uwagi do treści art. 2? Pan przewodniczący Matusiak, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Wysoka Komisjo, chciałbym wnieść poprawkę nr 1 do projektu ustawy o jednorazowym dodatku pieniężnym dla niektórych emerytów, rencistów i osób pobierających świadczenia przedemerytalne, zasiłki przedemerytalne, emerytury pomostowe albo nauczycielskie świadczenia kompensacyjne w 2016 r. Proponuję, aby w art. 2 ust. 3 miał następujące brzmienie: „W przypadku gdy osoba uprawniona pobiera więcej niż jedno świadczenie, o którym mowa w ust. 1, przy ustalaniu wysokości świadczeń na dzień 29 lutego 2016 r. przyjmuje się sumę przysługujących świadczeń wypłaconych w zbiegu”.

Zgłoszona poprawka ma na celu doprecyzowanie regulacji poprzez dodanie zwrotu „wypłaconych w zbiegu”.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę o opinię Biura Legislacyjnego w tej sprawie.

Legislator Bogdan Cichy:

Prosimy o chwilę czasu na zapoznanie się z treścią poprawki, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

W oczekiwaniu na opinię Biura Legislacyjnego poproszę o stanowisko przedstawicieli rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

O wyjaśnienie tej kwestii poproszę panią dyrektor z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ niniejsza propozycja wypłynęła, jeśli tak można powiedzieć, ze strony ZUS.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Halina Wolińska:

Dzień dobry państwu, Halina Wolińska, Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Wysoka Komisjo, jak wspomniał pan poseł, w przedstawionej poprawce chodzi o doprecyzowanie. Jest ono konieczne, ponieważ świadczenia przysługują w jakichś konkretnych kwotach, ale jeśli wypłacane są w zbiegu, wówczas jedno świadczenie jest wypłacane w pełnej wysokości, a drugie w połowie. Żeby nie było z tym problemów ani żadnych wątpliwości, czy mamy oceniać sumę przysługujących świadczeń, czy też sumę świadczeń przysługujących, ale tych, które są wypłacane w zbiegu, czyli w półtorakrotnej wysokości, uzasadnionym wydaje się doprecyzowanie tej kwestii w formule przedstawionej w poprawce. Wprowadzona zmiana będzie bardzo przydatna, przede wszystkim od strony wykonawców danych płatności.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję za te wyjaśnienia. Chęć zadania pytania zgłosiła pani poseł Kochan. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Chciałabym dokładnie zrozumieć omawiane zagadnienie. W przypadku kombatantów, a szczególnie osób posiadających uprawnienia do pobierania renty inwalidy wojennego, zbiegają się dwa świadczenia: emerytura i renta inwalidy wojennego. W zależności

od tego, jak dany kombatant wybierze, jedno z tych świadczeń jest wypłacane w wysokości 100%, a drugie w wysokości 50%. Rozumiem, że chodzi o sumę tych świadczeń, aby na podstawie dochodu z sumy świadczeń ustalić wysokość dodatku, o którym mówimy w dalszej części ustawy. W naszym projekcie było to od 100 zł do 350 zł, a w przypadku druku nr 81, o ile dobrze pamiętam, miałoby to być od 50 zł do 400 zł. Czy ja to dobrze rozumiem?

Dyrektor Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych ZUS Halina Wolińska:

Tak, pani poseł. O to właśnie chodzi.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Czy pan minister chciałby coś jeszcze dodać?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:

Jedna uwaga doprecyzowująca. Wysoka Komisjo, generalnie rzecz biorąc przepisy formułują zasadę, iż przysługuje tylko jedno świadczenie, wyższe albo wybrane przez ubezpieczonego w przypadku, kiedy mamy do czynienia ze zbiegiem. Ubezpieczony ma prawo do dwóch świadczeń, ale może pobierać tylko jedno z nich. Od tej zasady są w przepisach wyjątki, na przykład w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z tzw. rentą wypadkową w zbiegu z emeryturą. Podobnie, jeśli chodzi o świadczenia dla kombatantów, przykładem których posłużyła się pani poseł Kochan. W ich przypadku istnieje możliwość pobierania dwóch świadczeń, z tym że jednego z nich w niepełnej wysokości, a konkretnie w wysokości 50% przyznanego świadczenia. Poprawka doprecyzowuje, że przepis z ust. 3 będzie miał zastosowanie w tych przypadkach, w których istnieje możliwość pobierania więcej niż jednego świadczenia. Tylko taka jest intencja przedłożonej poprawki. Dziękuję.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Sprawa jest już dla mnie bardziej jasna, panie ministrze, tym bardziej że art. 2 ust. 1 pkt 3 dotyczy wyłącznie kombatantów oraz niektórych innych osób będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego. Rozumiem także, że zastępujemy brzmienie tego ustępu, zawarte w druku nr 81, zresztą tożsame z brzmieniem przedstawionym w drukach nr 80 i 82 brzmieniem, które zacytował pan poseł. Zgadza się? Tak to rozumiem.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Tak. Jeszcze raz pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych ZUS Halina Wolińska:

Chcę jeszcze dodać, że chodzi nie tylko o przypadki podane w dyskusji. To były tylko przykłady. Zbieg jest przewidziany także w innych sytuacjach, na przykład ustawa o rencie socjalnej przewiduje możliwość wypłaty renty socjalnej plus kawałka renty rodzinnej, jeżeli osoba jest do tych świadczeń uprawniona. Omawiana poprawka konsumuje nam niejako wszystkie sytuacje, w których świadczenia mogą być wypłacane w ilości większej niż jedno świadczenie.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

W takim razie muszę jeszcze dopytać, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Proszę zwrócić uwagę, że art. 2 w ust. 1 wymienia praktycznie rzecz biorąc wszystkie rodzaje świadczeń. Pkt 3, we wszystkich trzech projektach, jest poświęcony kombatantom. Proszę spojrzeć na treść art. 2 ust. 1 pkt 3. Jest ona następująca: „świadczeń, o których mowa w art. 12 i art. 16 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego”. Koniec cytatu. Później są przytoczone odpowiednie Dzienniki Ustaw. Jeżeli zatem tę treść mamy

zastąpić brzmieniem zaproponowanym w poprawce, to ja przestaję tę kwestię rozumieć. Proszę o jej wyjaśnienie, bo przyznaję, iż mam z tym kłopot.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych ZUS Halina Wolińska:

Wydaje mi się, że nastąpiło pewne nieporozumienie. W art. 2 ust. 1 mamy wymienione wszystkie świadczenia, przyznane na podstawie określonych ustaw, do których ewentualnie ma zastosowanie jednorazowy dodatek pieniężny, w zależności od ich wysokości. Natomiast przepis ust. 3 stwierdza, że jeżeli ktoś jest uprawniony do więcej niż jednego świadczenia spośród wymienionych w ust. 1, to przyjmuje się sumę przysługujących świadczeń wypłacanych w zbiegu.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Już rozumiem. Dziękuję za wyjaśnienie, pani dyrektor. To, iż nie mamy przed sobą treści poprawki złożonej na piśmie powoduje, że zdarzają się takie nieporozumienia. Odniosłam bowiem proponowane brzmienie poprawki do pkt 3 ust. 1 art. 2, a tymczasem dotyczy ono ust. 3 w tym artykule. W tej chwili wszystko jest już jasne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Kontynuujemy zatem procedurę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zaproponowanej poprawki? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę do art. 2.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2 wraz z zaproponowaną poprawką? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 2 wraz z poprawką.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Pani przewodnicząca, mam jeszcze jedną poprawkę.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Do tego samego artykułu?

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Proszę państwa, ponieważ okazało się, że jest jeszcze jedna poprawka do tego samego artykułu, musimy wrócić do rozpatrywania art. 2. Bardzo proszę, panie pośle, aby nie było więcej tego rodzaju sytuacji.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Oczywiście, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, chcę zgłosić poprawkę nr 2 do art. 2 polegającą na dodaniu ust. 4 w następującym brzmieniu: „Prawo do jednorazowego dodatku lub jego wysokości podlega ponownemu ustaleniu, jeżeli na dzień 29 lutego 2016 r. uległa zmianie wysokość świadczeń lub okaże się, że prawo do świadczenia podlegało zawieszeniu, albo że nie przysługiwała wypłata świadczenia”. Skutkiem wprowadzenia poprawki byłoby skreślenie w ust. 2 wyrazów „a także zawieszenia na zasadach określonych w ustawach, o których mowa w ust. 1 pkt 6, 9 i 10”.

Uzasadnienie. Z przedłożonego projektu ustawy wynika, że dodatek ma być wypłacany w marcowym terminie wypłaty świadczeń. Zasadne zatem byłoby uregulowanie w projekcie kwestii wypłaty dodatku albo uznania tego dodatku za niezależnie pobrany w sytuacji, gdy po rozliczeniu świadczeń w roku 2017 okazałoby się, że świadczenie, które było zawieszone, powinno być wypłacone, albo świadczenie, do którego wypłacono dodatek, podlegałoby zawieszeniu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję bardzo. Została zgłoszona propozycja poprawki.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Przepraszam, pani przewodnicząca, ale czy my moglibyśmy otrzymywać treść poprawek na piśmie? Ja się gubię, kiedy pan przewodniczący odczytuje poprawkę.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Szanowni państwo, oczywiście tak. Zgłoszonych poprawek mamy tylko dwie. Jeśli będzie taka potrzeba, to ogłoszę dziesięć minut przerwy i w tym czasie poprawki zostaną powielone i dostarczone posłom, tak abyście mogli państwo zapoznać się z ich treścią. Na przyszłość wszystkich autorów poprawek bardzo proszę, aby składali treść poprawek wcześniej po to, abyśmy mogli ją dostarczyć każdemu posłowi z odpowiednim wyprzedzeniem. W tej chwili, jeśli będzie taka potrzeba, to ogłoszę przerwę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Może od razu uda nam się wyjaśnić, o co chodzi.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:

Postaram się zrobić krótkie wprowadzenie, a o szczegółowe wyjaśnienia poproszę panią dyrektor. Na czym polega problem w tym przypadku? Polega on na tym, iż prawo do dodatku do emerytury lub renty będzie ustalane na dzień…

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo przepraszam, panie ministrze. Czy mogę prosić posłów o wyciszenie rozmów? Zdaje mi się, że przestaliśmy się wzajemnie słyszeć. Dziękuję. Proszę kontynuować wypowiedź.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:

Prawo do dodatku będzie ustalane na ostatni dzień lutego. W przyszłym roku jest to 29 lutego 2016 r. Prawo do świadczenia przysługuje w dniu 1 marca. Problem polega na tym, że mogą zdarzyć się sytuacje, w których w dniu 1 marca podstawowe świadczenie, do którego przysługuje dodatek, będzie przysługiwać ubezpieczonemu albo nie będzie mu przysługiwać, ale w trakcie 2016 r. sytuacja prawna ulegnie zmianie i stanie się to z mocą wsteczną. Zmiany mogą polegać np. na stwierdzeniu przez sąd, że świadczenie nie przysługiwało, bo podlegało zawieszeniu, albo odwrotnie, tzn. ZUS w drodze decyzji ustalił wcześniej, że świadczenie podlegało zawieszeniu, od tej decyzji ubezpieczony mógł się odwołać do sądu, a ten w trakcie roku ustali, że świadczenie zawieszeniu jednak nie podlegało i wyda decyzję z mocą wsteczną, np. na dzień 29 lutego. Poprawka zmierza do uregulowania tej kwestii.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Rozumiem, panie ministrze, że poprawka wychodzi naprzeciw oczekiwaniom świadczeniobiorców.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani przewodnicząca Kochan, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dodatkowe pytanie, w związku z przedstawionym wyjaśnieniem. Jeśli na podstawie danych na dzień 29 lutego w dniu 1 marca świadczenie zostanie wypłacone, a w kwietniu okaże się, iż świadczenie wypłaciliśmy nienależnie, mam na myśli jednorazowy dodatek, to co się dzieje wówczas? Jak zostanie potraktowana osoba, którą najpierw obdarzyliśmy świadczeniem, a później okazało się, iż niesłusznie? Jak ta osoba będzie musiała się zachować, zgodnie z prawem? Czy musi zwrócić nienależnie pobrane, czy nienależnie naliczone świadczenie?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:

W przepisach ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych są zawarte ogólne przepisy, które regulują tę kwestię. Mam na myśli przepisy o nienależnym świadczeniu. W przypadku, o który pyta pani poseł, właśnie te przepisy będą miały zastosowanie.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś inne pytania? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, mamy jedno pytanie. Nie posiadamy wprawdzie przed oczami treści poprawki, aby ją wiernie zacytować, ale wskazywała ona konsekwencję dodania ust. 4. Wydaje nam się, że wspomniane wskazanie było błędne. Wydaje nam się, że chodziło państwu o art. 2 ust. 2, w którym należałoby usunąć wyrazy „a także zawieszenia na zasadach określonych w ustawach, o których mowa w ust. 1 pkt 6, 9 i 10”. W projekcie ustawy wyliczanka jest szersza i stąd pytanie, czy przypadkiem nie mamy do czynienia z jakąś pomyłką w druku? Czy państwu chodziło o to, aby ust. 2 zakończyć na frazie „potrąceń i egzekucji (…) o których mowa w ust. 1 pkt 4 – 6 i 11”? Czy w tym miejscu powinna znaleźć się kropka? Jako konsekwencja, jak rozumiem, dodania zaproponowanego ust 4.

W zaproponowanym brzmieniu zapisanie tej konsekwencji w taki sposób nie odpowiada brzmieniu ust. 2 i dlatego podnosimy tę kwestię. Jej wyjaśnienie jest konieczne do nadania sprawozdaniu Komisji właściwej treści. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Proszę o stanowisko strony rządowej. Czy jesteście państwo w stanie odpowiedzieć na zadane pytania?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:

Przepraszamy za pomyłkę. Jeśli chodzi o brzmienie ust. 2, o jego końcowy fragment, to powinien on wyglądać w następujący sposób: „określonych w ustawie, o której mowa w ust. 1 pkt 2”.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bardzo przepraszam, ale czy przed doprecyzowanym przed chwilą sformułowaniem „określonych w ustawie” powinien zostać utrzymany także poprzedzający zwrot „a także zawieszenia na zasadach”?

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych ZUS Halina Wolińska:

Dziękuję. Istotnie, do proponowanych zapisów wkradł się pewien błąd. W art. 2 ust. 1 pkt 2 jest przywołana ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników. Znajduje się w niej przepis, który przewiduje zawieszenie w przypadku niezaprzestania prowadzenia gospodarstwa rolnego, czyli prowadzenia działalności rolniczej. W tym układzie konieczne byłoby jednak pozostawienie zapisu „a także zawieszenia na zasadach określonych w ustawie, o której mowa w ust. 1 pkt 2”. Skreślone zostałyby jedynie pkt 6, 10 i 11. W ten sposób zostałby doprecyzowany przepis, jaki zgłosił w poprawce pan poseł. Rzeczywiście, jest to nasze przeoczenie.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, po tych wyjaśnieniach chcielibyśmy zaproponować następujące rozwiązanie. Po przecinku zostawimy wyrazy: „w ust. 2 art. 2, a także zawieszenia na zasadach określonych w ustawie, o której mowa w ust. 1 pkt 2”. Jeśli mogę coś zasugerować, to jesteśmy gotowi przygotować panu posłowi propozycję stosownej korekty, naturalnie gdyby pan poseł zgodził się ją przejąć.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Oczywiście, bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Szanowni państwo, cały czas dyskutujemy i wyjaśniamy niejasne kwestie. To, co zaproponowała pani mecenas, możemy chyba przyjąć jako poprawkę redakcyjną. Jaka jest

pani opinia na ten temat, pani mecenas? Oczywiście uwzględnimy przedstawione sugestie. Mam nadzieję, że pan poseł wnioskodawca je zaakceptuje.

Czy pan poseł przejmuje tę poprawkę?

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zaproponowanej poprawki? Nie ma sprzeciwu. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2 wraz z poprawkami? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 2 wraz z poprawkami.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 3. Czy są uwagi do treści art. 3? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 3.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. Czy są uwagi do treści art. 4? Pani przewodnicząca Kochan, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Art. 4 dotyczy renty rodzinnej. Piszecie państwo w projekcie, że jeżeli do renty rodzinnej jest uprawniona więcej niż jedna osoba, świadczenie przysługuje tylko jednej z nich. Inaczej mówiąc, mamy tylko jedno świadczenie przysługujące jednej osobie.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych ZUS Halina Wolińska:

W tym przypadku chodzi o rentę rodzinną, do której uprawniona jest więcej niż jedna osoba. Renta rodzinna jest zawsze jedna, ale może ona przysługiwać dwóm, trzem osobom itd. W tym przepisie jest powiedziane, że rentę rodzinną ocenia się według wysokości świadczenia, ponieważ ono jedno przysługuje wszystkim uprawnionym do renty rodzinnej. Zasada jest taka, że do renty rodzinnej jako jednego świadczenia przysługuje tylko jeden dodatek. Renta rodzinna w równych częściach dzieli się pomiędzy osoby uprawnione, a zatem dodatek również w równych częściach zostanie podzielony pomiędzy osoby uprawnione do renty rodzinnej.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani poseł Kochan, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dokładnie w ten sposób rozumiem ten przepis, pani dyrektor. Być może nie dość precyzyjnie przedstawiłam swoje zdanie na ten temat. Chodzi mi jednak o coś innego. Szanowni państwo, renta rodzinna najczęściej dotyczy dzieci, które otrzymują tę rentę po zmarłym rodzicu lub rodzicach. Renty rodzinne, które same w sobie zwykle nie są zbyt wysokie, jeśli zostaną podzielone pomiędzy kilka uprawnionych osób, są świadczeniem bardzo niskim.

Prawdą jest, że do niezbyt wysokiej renty najczęściej doliczać będziemy najwyższą kwotę dodatku, ale jaka by ona nie była, jeżeli podzielimy ją przez trzy lub cztery, czyli na każdą osobę, to w efekcie świadczenie będzie bardzo niskie. Nie mam przygotowanej poprawki, ale uważam, że powinniśmy się zastanowić, czy nie mamy do czynienia z sytuacją, w której, raz do roku, moglibyśmy przyznać świadczenie każdej osobie, która jest uprawniona do renty rodzinnej. Oczywiście, jeśli renta nie przekracza najniższego wyznaczonego przez nas progu, czyli kwoty 1000 zł. Jest to kwestia do zastanowienia się. Zajmiemy się nią w naszym klubie i być może zaproponujemy poprawkę.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Myślę, że to właściwa sugestia. Nad sprawą należy się zastanowić, a w trakcie drugiego czytania będzie można złożyć ewentualną poprawkę. Dajmy także szansę rządowi, aby mógł zastanowić się na złożoną przez panią propozycją.

Czy są inne uwagi do treści art. 4? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 4? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 4.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 5. Czy są uwagi do treści art. 5? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Augustynowska (N):

Chcę zgłosić poprawkę do art. 5 pkt 4. Wnoszę o zwiększenie kwoty dodatku z proponowanych 50 zł do 100 zł w przypadku, kiedy świadczenie wynosi powyżej 1500 zł, ale nie więcej niż 2000 zł.

Skąd wynika zgłoszona poprawka? Chodzi o urealnienie pewnych spraw. Wiem, że za chwilę usłyszę, iż budżet został policzony, jeśli chodzi o te świadczenia, ale i tak mam sporo wątpliwości. W przypadku tych projektów, tzn. PO-PSL i projektu PiS, maksymalny limit wydatków będących finansowym skutkiem ustawy wynosi 1,4 mld zł. Złożone propozycje są o tyle różne, iż zmieniają widełki. Nie ma jednak, a przynajmniej ja nie potrafię nigdzie w dokumentach znaleźć informacji, ile jest osób, które otrzymają po 400 zł dodatku i na ile faktycznie budżet zostałby obciążony, jeśli kwota dodatku wzrosłaby z 50 zł do 100 zł.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Okła-Drewnowicz, bardzo proszę.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Moja poprawka jest właściwie o takiej samej treści. Chodzi mi o zwiększenie kwoty dodatku dla osób, których świadczenie nie przekracza 2000 zł, do pierwotnie proponowanej wysokości, czyli do 100 zł. Rozumiem, zostało to wyartykułowane podczas pierwszego czytania, że w budżecie jest mniej środków niż potrzeba i dlatego zdecydowano się na przesunięcie dodatkowych 50 zł na dodatek dla osób pobierających świadczenie nie wyższe niż 900 zł. Wspomniane 50 zł wzięło się z pomniejszenia o połowę pierwotnie planowanej kwoty dodatku dla osób ze świadczeniami od 1500 zł do 2000 zł. Przyjmuję, że osób pobierających świadczenia w wysokości do 900 zł jest generalnie rzecz biorąc mniej niż pobierających świadczenie w kwocie od 1500 zł do 2000 zł brutto.

Z danych, jakie znalazłam na internetowej stronie ZUS wynika, że osób pobierających świadczenie w wysokości do 900 zł jest w sumie ponad 203.000. Natomiast, jeśli chodzi o osoby, które pobierają świadczenia w wysokości od 1500 zł do 2000 zł, to jest ich ponad 1,4 mln. Jak widać, jest to znaczna ilość osób, którym zabralibyśmy po 50 zł. Mam zatem prośbę, aby zastanowić się, czy dołożenie po 50 zł osobom mającym świadczenia nie wyższe niż 900 zł nie odbędzie się kosztem najliczniejszej grupy świadczeniobiorców, czyli tych, których świadczenia mieszczą się w przedziale od 1500 zł do 2000 zł brutto.

Zastrzegam, że nie wiem, czy dysponuję prawdziwymi danymi, ale pobrałam je ze strony Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dla pełnej jasności potrzebowałabym jeszcze dane z KRUS i dane dotyczące świadczeń dla nauczycieli.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Czy są propozycje innych poprawek? Nie ma innych propozycji. Poproszę o stanowisko strony rządowej.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:

Podam państwu precyzyjne dane. Liczba 270.000 dotyczy tylko osób, które pobierają tylko świadczenia emerytalno-rentowe finansowane z Funduszu Ubezpieczenia Społecznego. Ogólna liczba beneficjentów w poszczególnych czterech przedziałach, jeśli chodzi o wysokość pobieranego świadczenia, jest znacznie większa. Z naszych wyliczeń wynika, iż w pierwszym przedziale, czyli do 900 zł, uwzględniając osoby pobierające różne świadczenia, w tym także rolnicze i renty socjalne oraz świadczenia kompensacyjne, mające inne źródło finansowania, mieści się ponad 1.462.000 osób. Jeśli natomiast mówimy o czwartym przedziale, czyli osobach pobierających świadczenia na poziomie od 1500 zł do 2000 zł, to takich osób jest 2.218.000. Tych osób jest zdecydowanie najwięcej. W drugim przedziale, świadczenia powyżej 900 zł, ale nie więcej niż 1100 zł, uprawnionych mamy 1.267.000 osób, a w trzecim przedziale, od 1100 zł do 1500 zł, jest ich 1.449.000.

Jeśli chodzi o koszt przesunięcia środków na wypłatę dodatków, to powinniśmy mówić o podwyższeniu nakładów. Wyliczaliśmy koszt, jaki wystąpi w sytuacji przesu-

nięcia części środków do pierwszego przedziału z czwartego przedziału i wyszło nam, że jest to kwota 113 mln zł. Na taką podwyżkę środków w budżecie państwa nie mamy niestety zagwarantowanych. Musimy poruszać się w takiej kwocie, jak została zaplanowana, a przypominam, że jest to 1.410.000.000 zł.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani przewodnicząca Kochan, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Panie ministrze, chodzi o kwotę 1.410.000.000 zł. Ma być ona przeznaczona na wypłatę dodatku w wysokości 350 zł dla osób o najniższych świadczeniach. Pamiętajmy jednak, że dodatek, o którym dziś rozmawiamy nie obejmie nikogo, kto brutto otrzymuje choćby świadczenie w wysokości np. 2001 zł albo 2002 zł. Cały czas zatem rozmawiamy o osobach, których świadczenia emerytalno-rentowe i inne naprawdę znajdują się na niezbyt wysokim poziomie. My, zapewniając w budżecie na 2016 r. 1.410.000.000 zł uznaliśmy, że osoby o świadczeniach w przedziale od 1500 zł do 2000 zł uzyskają dodatek w wysokości 100 zł, a ci których świadczenie jest poniżej 900 zł, dostaną 350 zł dodatku. Państwo zmieniliście tę proporcję w taki sposób, że krótko mówiąc troszkę dosypaliście, dokładnie 50 zł, osobom o najniższych świadczeniach, ale jednocześnie zabraliście tym, którzy mają świadczenia mieszczące się w najwyższej grupie, jeśli chodzi o systematykę stworzoną przy okazji przyznawania dodatków.

Szanowni państwo, policzcie ile miesięcznie dostanie ktoś, jeśli otrzymuje świadczenie w wysokość od 1500 zł do 2000 zł brutto, i otrzyma jednorazowy dodatek w wysokości 50 zł. W skali roku jest to niewiele. Uważam, że proponowane przez nas 100 zł dla tej grupy spokojnie mogło pozostać. Tak samo jak 350 zł dodatku dla tych osób, które pobierają najniższe świadczenia. Wydawało się nam, że podział w kwotach 100 zł i 350 zł jest w miarę sprawiedliwy i do wytrzymania przez budżet państwa. Zaproponowana zmiana wysokości dodatków dotknie natomiast tych, którzy nie posiadają wcale wysokich dochodów. Poza tym, obsługa wypłaty dodatku zabierze przynajmniej połowę tej kwoty. Pan minister zdaje sobie z tego doskonale sprawę.

Moim zdaniem, propozycja dwóch grup posłów wypłaty dodatku w wysokości 100 zł i 350 zł jest sensowna. Wysokość pozostałych dodatków nie ulega oczywiście zmianie. Moim zdaniem, przyjęcie naszej propozycji byłoby z punktu widzenia świadczeniobiorców bardziej satysfakcjonujące i to dla każdej z grup tych świadczeniobiorców wyróżnionych na podstawie wysokości pobieranego świadczenia.

Deklaruję, że będziemy starali się bardzo zdecydowanie zmienić omawianą dziś propozycję. Wykorzystamy w tym celu prawdopodobnie drugie czytanie. Jeśli budżet nie pozwala na nic innego, będziemy opowiadać się za zachowaniem wysokości dodatków, które grupie osób o najwyższych świadczeniach dadzą przynajmniej 100 zł, zamiast 50 zł dodatku. Zwracam uwagę i przypominam, że rozmawiamy o dodatku, który jest wypłacany jednorazowo. Zostanie on wypłacony tylko jeden raz, w marcu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Borys-Szopa, bardzo proszę.

Poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Zakładam, że na tej sali nie ma nikogo, kto nie chciałby dać większych dodatków niż te, jakie zostały zapisane w projekcie ustawy. Przypuszczam, że również pan minister bardzo chętnie dałby o wiele więcej każdej z wymienianych dziś grup. Arytmetyka jest jednak bezwzględna i jak byśmy nie liczyli, to gdybyśmy obniżyli grupie o najniższych świadczeniach, mielibyśmy do czynienia z jawną niesprawiedliwością. Proszę zauważyć, że jeśli czyjeś świadczenie nie przekracza kwoty 900 zł i dostanie on dodatek w wysokości 400 zł, to w jednym miesiącu otrzyma łącznie 1300 zł. Podaję kwoty brutto, aby było łatwiej porównać. Jeśli w grupie czwartej ktoś otrzymuje najniższe świadczenie, czyli 1500 zł i dostanie jednorazowo 50 zł, to i tak w jednym miesiącu w sumie otrzyma więcej niż osoby pobierające świadczenia w najniższej wysokości.

Ostateczna decyzja leży po stronie rządu, ale nie mam wątpliwości, że każdy z nas chętnie przynajmniej podwoiłby kwoty dodatków, ale budżet jest taki, jaki jest. Wymowa

cyfr jest jednoznaczna. Nie da się ich rozciągnąć, ale mimo wszystko, nie zgadzam się na obniżenie dodatku dla osób o najniższych świadczeniach. Mój wniosek jest zatem przeciwny do wcześniej zgłaszanych wniosków. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Pani przewodnicząca Okła-Drewnowicz, bardzo proszę.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, wydaje mi się, że jest jednak tak, iż grupa osób, która dostaje netto bodaj 1280 zł, czyli brutto 1500 zł, jest w sumie najliczniejsza. Tych ludzi jest dwa razy więcej niż tych, którzy otrzymują świadczenia w wysokości do 900 zł brutto.

Weźmy jeszcze pod uwagę taką sytuację, że jak podzielimy 400 zł na 12 miesięcy, to podwyżka w skali roku wyniesie ponad 30 zł miesięcznie. W przypadku osób, które otrzymają 50 zł dodatku, w skali roku będzie to zaledwie ponad 4 zł miesięcznie więcej. Pytanie brzmi, czy w ogóle warto jest dokonywać takich przesunięć, jakie państwo proponujecie. Apeluję o to, aby podjąć wysiłek na rzecz uzupełnienia brakujących 50 zł tym osobom, którym w projekcie, nad którym pracujemy, wspomniana kwota została odebrana. Moim zdaniem, najlepsze rozwiązanie jest takie, ze zostaje 400 zł dla osób o najniższych świadczeniach, ale nie dokonuje się to kosztem innych emerytów. Apeluję jeszcze raz o to, aby znaleźć brakujące 100 mln zł. Mówię o 100 mln zł, mimo że pan minister mówił o 113 mln zł. Zakładam, iż przynajmniej 10 mln zł już mamy ze względu na oszczędności, o których mówiła pani poseł w trakcie pierwszego czytania projektu. Mam nadzieję, że uda się sprawę rozwiązać maksymalnie korzystnie dla wszystkich zainteresowanych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Rusecka, bardzo proszę.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Pani przewodnicząca, rozumiem, że dzielimy biedę, ale chcę zapytać, co poprzednia koalicja rządząca robiła przez całe osiem lat, iż nadal istnieje tak liczna grupa ludzi, którzy otrzymują świadczenia na poziomie poniżej 900 zł. Dlaczego ciągle są osoby otrzymujące tak niskie uposażenia? Zdaję sobie sprawę, że nasza obecna propozycja nie zaspokoi oczekiwań wszystkich, ale jest to pewien konsensus, jaki wypracowaliśmy i który staramy się wprowadzić w życie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani poseł Kochan, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Tytułem odpowiedzi na zadane przed chwilą pytanie. Pani przewodnicząca, chcę poinformować, że w 2007 r. najniższa pensja wynosiła 920 zł. Na koniec bieżącego roku będzie to blisko 1820 zł, czy też może bliżej 1860 zł. Niech mnie ktoś poprawi, jeśli pamięta dokładne wielkości. A zatem pensja wzrosła przez ten czas dwukrotnie. W podobny sposób wzrosły najniższe emerytury. Także dwukrotnie wzrosła średnia płaca w Polsce w okresie od 2007 do 2015 r. To tyle, jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie, co zrobiliśmy.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, mimo wszystko chciałabym, abyśmy skoncentrowali się na rozpatrywanym projekcie i nie przerzucali się argumentami, co i kto zrobił, a czego nie zrobił. Myślę, że zarówno jedna, jak i druga strona może takich argumentów przytoczyć bardzo dużo. Przypominam, że mówimy dziś o emerytach, dla których świadczenia, o jakich dziś rozmawiamy, również okażą się być niewystarczające.

Do głosu zgłaszał się pan poseł Andzel. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, na wstępie chcę podziękować za bardzo ciekawą dyskusję, ale jednocześnie przypominam, że dyskusje na temat jednorazowych dodat-

ków były toczone przez wiele lat. Platforma Obywatelska te pomysły ciągle odrzucała i dziś dziwię się, że jej przedstawiciele w ogóle mają czelność zabierać głos w tej sprawie. Przez wiele lat, szanowni państwo, odrzucaliście projekty w tym zakresie przedstawiane przez Prawo i Sprawiedliwość zmierzające do pomocy ludziom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Dlatego składam formalny wniosek o przerwanie dyskusji i przejście do głosowania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Proszę państwa, przed wnioskiem pan posła Andzela odnotowałam jeszcze zgłoszenia dwóch osób do dyskusji. Dlatego dopuszczę te osoby jeszcze do głosu. Jako pierwsza pani przewodnicząca Okła-Drewnowicz, a później pani poseł. Bardzo proszę.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):

Wydaje mi się, że wszyscy członkowie Komisji wiedzą o tym, iż świadczenia rosną w zależności od wskaźnika waloryzacji. Bywa tak, że czasami wspomniana waloryzacja jest wyższa, bo taką możliwość stwarza wskaźnik, mówiąc kolokwialnie. Czasami jednak waloryzacja jest naprawdę bardzo niska i wzrost świadczenia może wynosić np. 5 zł.

Jeśli pani poseł pyta, co zrobiła Platforma Obywatelska, to ja pozwolę sobie podać dwie liczby. W roku 2012 po raz pierwszy wprowadziliśmy waloryzację kwotową zamiast procentowej w tym celu, aby świadczenie nie wzrosło o 5 zł, tylko o 71 zł. A obecnie, w roku 2015, aby uchronić się przed wątpliwościami konstytucyjnymi, także odeszliśmy od waloryzacji procentowej, ale tym razem na rzecz waloryzacji procentowo-kwotowej. Dlatego waloryzacja wyniosła 36 zł.

Dziś wszyscy stoimy przed wyzwaniem związanym z faktem, że w roku 2016 wysokość waloryzacji byłaby skandalicznie niska dla osób, które posiadają świadczenie nie większe niż 900 zł. Mamy deflację i dlatego waloryzacja dla najuboższych wyniosłaby raptem 5 zł, a dla tych, których świadczenia są nie większe niż 2000 zł, zaledwie 11 zł. Dlatego podjęliśmy wysiłek w celu zaproponowania wypłaty jednorazowego dodatku. Cieszy nas, że również Prawo i Sprawiedliwości podjęło tego rodzaju wysiłek i złożyło niniejszy projekt. Uważam, że realizujemy wspólną sprawę i powinniśmy zoptymalizować szansę w celu sprawienia, aby wszystkie grupy obywateli o dochodach poniżej 2000 zł brutto otrzymały dodatki w kwotach jak najbardziej sprawiedliwych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pani poseł Augustynowska, bardzo proszę.

Poseł Joanna Augustynowska (N):

Zacznę od tego, iż przypomnę państwu, że w poprzednich kadencjach nie byłam posłanką i może właśnie dlatego chciałabym skupić się na kwestiach merytorycznych, zgodnie zresztą z prośbą pani przewodniczącej. Jeszcze raz występuję z prośbą o rozważenie podniesienia proponowanej stawki 50 zł do kwoty 100 zł. Koszt tej operacji to rzeczywiście 113 mln zł i będzie on stanowił dla budżetu dodatkowe obciążenie, niemniej jednak, jeśli policzymy, to przy emeryturze 1500 zł brutto dana osoba otrzyma, dzięki dodatkowi, 4,2 zł miesięcznie więcej. Jak widać, jest to mniejsza kwota niż wynosiła waloryzacja w latach poprzednich. Wydaje mi się, że warto zastanowić się nad innym rozwiązaniem tej kwestii, bardziej konstruktywnym.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Został zgłoszony sprzeciw i dlatego za chwilę poddam poprawki pod głosowanie. Zanim to uczynię, pytanie do Biura Legislacyjnego. Ponieważ poprawki mają tożsamą treść, to czy możemy je głosować łącznie?

Legislator Bogdan Cichy:

Jak najbardziej, pani przewodnicząca. Poprawki są tożsame i w związku z tym mogą być głosowane łącznie.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Nie ma przeciwwskazań, a zatem poprawki będziemy głosować łącznie. Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanych poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

15 głosów za, 20 głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

W świetle wyników głosowania stwierdzam, że zaproponowane poprawki nie zyskały akceptacji Komisji.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Zgłosimy to jako wniosek mniejszości.

Poseł Joanna Augustynowska (N):

My również.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dobrze, bardzo proszę. Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrzenia art. 5. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 5? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 5.

Czy są uwagi do treści art. 6? Jeżeli nie ma uwag uznam, że Komisja przyjęła art. 6. Nie słyszę uwag. Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 7. Czy są uwagi do treści art. 7? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 7? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 7.

Art. 8. Czy są uwagi do treści art. 8? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 8? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 8.

Art. 9. Czy są uwagi do treści art. 9? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 9? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 9.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 10. Czy są uwagi do treści art. 10? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 10? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 10.

Art. 11. Czy są uwagi do treści art. 11? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 11? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 11.

Czy są uwagi do treści art. 12? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 12? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 12.

Czy są uwagi do treści art. 13? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 13? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 13.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poszczególnych artykułów. Proponuję przegłosowanie całości ustawy. Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem całości rozpatrzonego projektu ustawy wraz z zaproponowanymi i przyjętymi poprawkami? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

24 głosy za, 0 głosów przeciw, 13 głosów wstrzymujących się.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja stosunkiem głosów 24 za, 0 przeciw i 13 wstrzymujących się, przyjęła sprawozdanie o projekcie ustawy. Proponuję, aby sprawozdawcą powyższego projektu została, w imieniu naszej Komisji, pani poseł Ewa Tomaszewska. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy pani poseł się zgadza?

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec propozycji, aby sprawozdawcą Komisji została pani poseł Ewa Tomaszewska? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy.

Czy ktoś z pań lub panów posłów zgłasza wątpliwości co do zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej? Nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, chciałabym jeszcze, jeśli uzyskam państwa zgodę, upoważnić Biuro Legislacyjne do naniesienie poprawek redakcyjno-legislacyjnych. Czy jest państwa zgoda na taką propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Uznaję, że Komisja wyraziła zgodę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Bardzo wszystkim dziękuję za udział w obradach.

Zanim się rozejdziemy, jest jeszcze jedna rzecz do ustalenia. Ponieważ do 7 stycznia 2016 r. mamy przedstawić opinię na temat budżetu, a nie chciałabym państwa ściągać na posiedzenie Komisji w tygodniu niesejmowym, proponuję, abyśmy odbyli posiedzenie jutro o godz. 10.00. Na jutro jest zaplanowane posiedzenie plenarne, o 14.00 będą głosowania, dlatego myślę, że powinniśmy wykorzystać czas do rozpoczęcia głosowań, aby wypracować stanowisko Komisji w sprawie przyszłorocznego budżetu. Dzięki temu nie będziemy musieli zbierać się w tygodniu niesejmowym. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu. Dziękuję bardzo.